

# W domach z betonu – Martyna Jakubowicz

Obudziłam się później niż zwykle,  
Wstałam z łóżka, w radiu była muzyka.  
Najpierw zdjęłam koszulę potem trochę tańczyłam  
I przez chwile się czułam jak dziewczyny w "świerszczykach".

W domach z betonu  
Nie ma wolnej miłości.  
Są stosunki małżeńskie oraz akty nierządne  
Casanova tu u nas nie gości.

Ten z przeciwka co ma kota i rower  
stał przy oknie nieruchomo jak skała.  
Pomyślałam "to dla ciebie ta rewia  
rusz się, przecież nie będę tak stała".

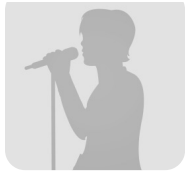
W domach z betonu  
Nie ma wolnej miłości.  
Są stosunki małżeńskie oraz akty nierządne  
Casanova tu u nas nie gości.

Po południu zobaczyłam go w sklepie  
Patrzył we mnie jak w jakiś obrazek.  
Ruchem głowy pokazał mi okno  
Wiec ten wieczór spędzimy znów razem.

W domach z betonu  
Nie ma wolnej miłości.  
Są stosunki małżeńskie oraz akty nierządne  
Casanova tu u nas nie gości.

W domach z betonu  
Nie ma wolnej miłości.  
Są stosunki małżeńskie oraz akty nierządne  
Casanova tu u nas nie gości.





Słowa: Martyna Jakubowicz

Muzyka: Andrzej Jakubowicz